

Portal Województwa Lubuskiego



Olga Tokarczuk jest nasza! Noblistka odważnie broni Odry



Kategoria - Kultura i dziedzictwo

Data publikacji -3 czerwca 2023 godz. 19:26

- Olga Tokarczuk jest nasza! - podkreślała marszałek Elżbieta Anna Polak, otwierając podczas Święta Wolności Salon Słowa, inspirowany twórczością Noblistki. - Myślę, że my - mieszkańcy regionu lubuskiego - jesteśmy coś

jej winni.

Podczas sobotniego (3 czerwca 2023 r.) Święta Wolności, na które samorząd województwa lubuskiego zaprosił do **Regionalnego Centrum Animacji Kultury**, w najnowszym obiekcie tej zielonogórskiej instytucji – **Centrum Kreatywnej Kultury** otwarto **Salon Słowa inspirowany twórczością Olgi Tokarczuk**.

- Dziś, w klimacie Święta Wolności, inaugurujemy projekt Lubuskie Literackie – powiedziała podczas otwarcia **dyrektor RCAK-u Izabela Kumor-Pilarczyk**. - To projekt inspirowany myślą społeczną, ale też wartościami towarzyszącymi Oldze Tokarczuk. Lubuskie Literackie to także przestrzeń dla lubuskich literatów.

- Olga Tokarczuk jest nasza! – podkreśliła **marszałek województwa lubuskiego Elżbieta Anna Polak**. - Jest Noblistką, która urodziła się w Sulechowie, a wychowała się nad Odrą, w Klenicy. Jest również nasza dlatego, że te obrazy z dzieciństwa są w jej twórczości znane na całym świecie. Myślę, że my – mieszkańcy regionu lubuskiego - jesteśmy coś też winni Oldze Tokarczuk.

Słuchamy Lubuszan i powstają wielkie małe dzieła

- Bardzo się cieszę, że udało nam się dzisiaj otworzyć Salon inspirowanego twórczością Noblistki, ale to nie byłoby możliwe, gdyby nie inicjatywa miłośników twórczości Olgi Tokarczuk – podkreśliła marszałek Polak. - My - urzędnicy powinniśmy słuchać. I słuchaliśmy Wandy Rudkowskiej, której upór doprowadził do tego, że dzisiaj możemy zacząć się tutaj spotykać. Wanda przez wiele lat była dyrektorką Zielonogórskiego Ośrodka Kultury i nadal cały czas coś robi. Za to, Wandziu, z całego serca dziękuję. Natomiast za to wszystko tutaj dziękuję Izie Kumor-Pilarczyk, która jako dyrektorka naszego Regionalnego Centrum Animacji Kultury, potrafi też słuchać i tak zmobilizować swoich współpracowników, żebyśmy mogli takie wielkie małe dzieła w regionie lubuskim tworzyć.

Świat zna te nazwy: Sulechów, Klenica

- Bardzo serdecznie, pani marszałek, dziękuję za to, że przez te pięć lat szliśmy do tego jednego celu, żeby Olga Tokarczuk oprócz tego, że jest nasza, naprawdę stała się nasza – powiedziała **Wanda Rudkowska**. - Żebyśmy wszystkie literackie myśli, zdarzenia i wydarzenia wiązali z tym, że to nasze Lubuskie i te dwie miejscowości są naprawdę wymieniane na całym świecie. Nie zdarzyło się jeszcze dla Lubuskiego coś tak jednoznacznego i tak ważnego.

Olga Tokarczuk broni Odry

- Niedawno czytałam przepiękny esej Olgi Tokarczuk o Odrze. Nasza Noblistka też bardzo broni Odry, odważnie zajmuje stanowisko w sprawie rzeki i katastrofy, która się wydarzyła – powiedziała lubuska marszałek. - Myślę, że pisarka przyjedzie do nas, jak dowie się, że tutaj spotkamy się i dyskutujemy o ważnych problemach dla przyszłości, dla pokoleń, bo Olga Tokarczuk bardzo się o to troszczy.

Podczas otwarcia Salonu Słowa alfabet (z cytataми) Olgi Tokarczuk przedstawiła

Iwona Kusiak, a Sławomir Szenwald - dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim, wręczył dyr. Izabeli Kumor-Pilarczyk portret Olgi Tokarczuk, wyrażając nadzieję, że Lubuskie będzie miało więcej Noblistów. Deklarował też współpracę w organizacji spotkań z Olgą Tokarczuk w Lubuskiem.